

Anna Ast

Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Humanistyczny
ast-anna@wp.pl

Od sportu do turystyki górskiej. Tatrzańskie akcenty w wypowiedziach Jana Pawła II podczas pielgrzymek do ojczyzny

From Sport to Mountain Tourism.
The Tatra Accents in John Paul II's Speeches Delivered
During His Pilgrimages to the Homeland

ABSTRACT: John Paul II extended the theological and philosophical background of sport much more than any of his predecessors in the Holy See. In his speeches and homilies he referred to the broadly defined physical culture and engaged in sport issues. During his youth, he was interested in tourism (especially in the Tatras nature), canoeing and football. His attitude towards sport did not change when he became a priest or a bishop. He later became a tourist pope. Sport and tourism combine cognitive goals with an equivalent physical effort. This article focuses on threads related to sport and mountain tourism that are selected from Pope John Paul II's speeches delivered during his pilgrimages to the homeland.

KEY WORDS: Pope John Paul II, sport, Tatra tourism, papal speeches, pilgrimages to Poland

ABSTRAKT: Jan Paweł II rozbudował zaplecze teologiczno-filozoficzne sportu znacznie obszerniejsze niż wszyscy jego poprzednicy w Stolicy Piotrowej. W swoich przemówieniach i wygłaszanych homiliach nawiązywał do szeroko pojętej kultury fizycznej i angażował się w kwestie sportowe. Za młodu interesował się turystyką (szczególnie turystyką tatrzańską), kajakarstwem i piłką nożną. Jego postawa w stosunku do sportu się nie zmieniła, gdy został kapłanem czy biskupem. Później stał się papieżem turystą. Sport i turystyka łączą ze sobą cele poznawcze z równorzędnym wysiłkiem fizycznym. W niniejszym artykule zostaną przywołane wątki związane ze sportem i turystyką górską wybrane z treści przemówień wygłoszonych przez papieża Jana Pawła II podczas pielgrzymek do ojczyzny.

SŁOWA KLUCZOWE: papież Jan Paweł II, sport, turystyka tatrzańska, przemówienia papieskie, pielgrzymki do Polski

Mysł Jana Pawła II o sporcie czy szeroko pojętej kulturze fizycznej – jak stwierdza Zbigniew Dziubiński – choć nie stanowi zaplecza teoretycznego dla tych pojęć, z perspektywy Kościoła rzymskokatolickiego ma niezwykle istotne znaczenie. Sam papież rozbudował zaplecze teologiczno-filozoficzne sportu znacznie bardziej niż wszyscy jego poprzednicy w Stolicy Piotrowej. Podczas swoich licznych spotkań i podróży po całym świecie przedstawiał zagadnienie sportu w ujęciu chrześcijańskim, wskazując tym samym jego najważniejszą rolę: powinien on służyć rozwojowi nie tylko jednostek, ale całych zbiorowości¹. Podczas przemówienia z okazji międzynarodowego jubileuszu sportowców w Rzymie w 1984 roku. Jan Paweł II wyrażał się o nich w następujący sposób:

dobrego sportowca cechować musi uczciwość wobec siebie i wobec innych, siła moralna bardziej i w większym stopniu niż siła fizyczna, wytrwałość, duch współpracy i poczucie społeczne, wspaniałomyślność, szlachetność, otwartość umysłu i serca, umiejętność dzielenia się...²

Sport, według Jana Pawła II, przy odpowiednim podejściu jest nie tylko spełnieniem fizycznej natury człowieka związanej z aktywnością, radością czy jedną z form spędzania wolnego czasu. Służy on osiągnięciu postawionych sobie celów związanych z pełnym rozwojem człowieka. Jan Paweł II znał wartość sportu w czasach antycznych, kiedy na piedestałach stawiano równomierny rozwój siły fizycznej i siły umysłowej – co określano greckim terminem *kalo-kagatia*³. Papież dostrzegał wieloaspektowy wpływ sportu na rozwój człowieka: prócz poprawy zdrowia, zdolności funkcjonalnych, które służą zwiększeniu siły, wytrzymałości, sport także może sprzyjać rozwojowi osobowości człowieka, umiejętności współpracy i budowania wspólnoty, wreszcie pogłębieniu w wymiarze duchownym i religijnym⁴. Niewątpliwie Jan Paweł II często nawiązywał do kultury fizycznej jako głowa Kościoła rzymskokatolickiego⁵. Spowodowało

¹ Z. Dziubiński, *Sport w perspektywie św. Jana Pawła II i św. Jana Bosko*, Warszawa 2017, s. 13.

² Jan Paweł II, *Przemówienie z okazji międzynarodowego jubileuszu sportowców*, Rzym, 14.04.1984, www.centrumjp2.pl/wikijp2/index.php?title=Sport [dostęp: 30.11.2018]; Z. Dziubiński, *Sport w wymiarze moralnym i religijnym*, [w:] J. Lipiec, *Logos i etos polskiego olimpiizmu*, Warszawa 1994.

³ *Kalokagatia* – ideał równowagi w doskonałości umysłowej, sprawności cielesnej i szlachetności. Stąd narodziła się idea orderu Kalós Kagathós przyznawanego wybitnym sportowcom, którzy podczas lub po ukończeniu kariery sportowej osiągnęli znaczne sukcesy poza sportem. Por. W. Lipoński, *Humanistyczna encyklopedia sportu*, Warszawa 1987, s. 142.

⁴ Z. Dziubiński, *Sport w perspektywie św. Jana Pawła II i św. Jana Bosko*, Warszawa 2017, s. 53.

⁵ A. Seul, *Antropologiczno-kulturowy wymiar sportu w nauczaniu Jana Pawła II*, [w:] *Kultura nie tylko literacka. W kręgu myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, cz. 1, red. E. Bednarczyk-Stefaniak, A. Seul, Zielona Góra 2017, s. 213–229.

to wzrost rangi szeroko rozumianego sportu, którego istotna rola posiada swoje uzasadnienie nie tylko w naukach świeckich, ale również teologicznych. Znamienne są słowa Jana Pawła II wypowiedziane w Roku Jubileuszowym, wedle których sport jest „najpiękniejszą rozrywką świata”⁶. O ogromnym zaangażowaniu Jana Pawła II w kwestie sportowe wspomina jego sekretarz – arcybiskup Stanisław Dziwisz:

Po wysiłku intelektualnym wysiłek fizyczny dawał mu nowe siły i nowe horyzonty. Kiedy jeździł na nartach, to nie znaczy, że tylko zjeżdżał i się tym bawił. On się zatrzymywał, modlił, rozważał, myślał, wyłączał się wewnętrznie całymi godzinami. To była dla Niego wielka okazja zwłaszcza do kontemplacji Boga w przyrodzie. Po takich wyprawach powstawały przemówienia i inne dokumenty, ponieważ Ojciec Święty nabierał tej świeżości w obcowaniu z naturą i z Bogiem⁷.

Zaangażowanie Jana Pawła II w promocję sportu było tak wielkie, że kardynał François Marty nazwał go „Bożym sportowcem”⁸. Jan Paweł II w latach młodzieńczych rozwijał swoje pasje nie dla zdobycia medali czy innych trofeów i tytułów; podejmował wysiłek fizyczny ze względu na osobisty rozwój fizyczno-duchowny, a także relacje z innymi ludźmi. Jego postawa wobec sportu się zmieniła, gdy został kapłanem czy biskupem. Później stał się papieżem turystą. Lipoński uważa, że turystyka jest ściśle złączona ze sportem. Stanowi połączenie celów poznawczych z równorzędnym wysiłkiem fizycznym. Wyróżnił kilkanaście rodzajów turystyki górskiej⁹.

Skupiając uwagę na umiłowaniu Tatr przez Jana Pawła II, warto wspomnieć o dwutorowym rozwoju tatrzańskiej turystyki, który zauważa Jacek Kolbuszewski:

(...) pierwszy z nich wyznaczyły jednostki najodważniejsze i najsprawniejsze fizycznie, śmiało ruszające na podbój coraz trudniejszych szczytów (...), torem drugim podążała bezimienna rzesza wycieczkowiczów, którzy, wyruszając na odkryte i poznane przez innych szlaki, wnosili element rewizji pojęć o trudności

⁶ Jan Paweł II, *Sport misją i świadectwem*, Rzym, 29 października 2000, <http://www.sport.episkopat.pl/dokumenty/?type=jp2> [dostęp: 25.01.2019].

⁷ S. Dziwisz, *Więcej sportu... na podstawie rozmowy z dziennikarzami CANAL+ Grzegorzem Milko, Filipem Surmą*, Kraków 2006, s. 32.

⁸ B. Lecomte, *Pasterz świata*, tłum. M. Romanek i in., Kraków 2006, s. 337.

⁹ Lipoński podaje kilkanaście rodzajów turystyki, które ewidentnie są częścią szeroko rozumianej kultury fizycznej; por. W. Lipoński, *Historia sportu*, Warszawa 2012, s. 661–668.

poszczególnych dróg, przyczyniając się do lepszej propagandy przetartych szlaków¹⁰.

W niniejszym artykule zostaną przywołane wybrane wątki związane ze sportem i turystyką górską papieża Jana Pawła II korespondujące z treścią jego przemówień wygłoszonych podczas pielgrzymek do ojczyzny. Celem artykułu jest zobrazowanie żywych refleksji papieża dotyczących Tatr podczas jego pielgrzymek do Polski.

Niewątpliwie papież był propagatorem turystyki górskiej, chętnie przemierzał tatrzańskie szlaki. Czynn timer uprawiał też turystykę kolarską, kajakową, narciarską. O sportowych i turystycznych zamiłowaniach Karola Wojtyły w jego młodzieńczych latach i później, kiedy był księdzem, następnie biskupem, kardynałem i papieżem, powstało już wiele opracowań¹¹.

Ślady wędrówek papieża Polaka nie pozostały tylko opisane na kartkach papieru. Mają one swój „żywy pomnik” w postaci Szlaków Papieskich, które zostały otwarte i symbolicznie poświęcone 26 maja 2003 roku w Rabce Zdroju:

Tak zostało zapoczątkowane rozwinięte na szeroką skalę dzieło utrwalania polskich śladów naszego wybitnego Rodaka. Oznakowanie Szlaków Papieskich to dar dla Jana Pawła II z okazji 25-lecia Pontyfikatu. Inicjatorem był zawiązany w tym celu Społeczny Komitet Organizacyjny (przekształcony wkrótce w Fundację Szlaki Papieskie), złożony z przedstawicieli Krakowa oraz lokalnych władz samorządowych i parafii¹².

¹⁰ J. Kolbuszewski, *Tatry w literaturze polskiej*, Kraków 1982.

¹¹ Jacek Moskwa, przedstawiając zaangażowanie młodego Karola Wojtyły w Sodalicję Mariańską w latach przedmaturalnych, pisze: „Sodalisci uprawiają czynnie sport, bo XX wiek ma być jego stuleciem”. J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły*, t. 1: *Na tron Apostołów, 1920–1978*, Warszawa 2010, s. 18. Inny autor, pisząc o duszpasterskiej pracy wikarego w Niegowici, zwrócił uwagę na jego działalność sportowo-turystyczną: „Organizował turnieje piłki nożnej i siatkówki, wycieczki do Krakowa czy pobliskich lasów”. G.F. Svidercoschi, *Historia Karola Wojtyły*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków 2002, s. 157. O jego zaangażowaniu sportowo-turystycznym w czasie, gdy pracował w Krakowie jako duszpasterz młodzieży, oraz o zamiłowaniu do sportu, a zwłaszcza do gór, podczas pontyfikatu papieskiego zob. B. Lecomte, *Pasterz świata*, dz. cyt., s. 139–143, 327–338. Zob. też: G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, tłum. M. Tarnowska i in., Kraków 2000, s. 136–139; *Zapis drogi... Wspomnienia o nieznanym duszpasterstwie księdza Karola Wojtyły*, oprac. S. Nagy, Kraków 2005; *Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II, miłośnik gór i przyrody*, pod red. W. Wójcik, Kraków 2007.

¹² Pierwszy taki szlak zob. Fundacja Szlaki Papieskie, http://www.szlakipapieskie.pl/index.php?menu=o_nas [dostęp: 11.01.2019].

Fundacja Szlaki Papieskie zajmuje się szczegółowym opisem tras przemierzanych przez ks. Karola Wojtyłę, a tym samym rozpowszechnianiem wędrowania połączonego z duszpasterstwem turystycznym.

Fundacja Szlaki Papieskie została powołana jeszcze za życia Ojca Świętego, a jej celem jest wypełnianie prośby Jana Pawła II wypowiedzianej w Nowym Targu w 1979 roku – „Pilnujcie mi tych szlaków”. Działa pod honorowym patronatem ks. Kardynała Stanisława Dziwisza¹³.

Było to ogromne dzieło, które swoim zasięgiem objęło dwa całe pasma górskie: Beskid Wyspowy i Gorce. Inicjatywa bardzo szybko zyskała aprobatę różnych środowisk – przedstawiceli władz lokalnych, parafii, mieszkańców terenów, przez które miał przebiegać szlak. Ludzie bardzo angażowali się w rozwój Szlaków Papieskich ze względu na sentyment do Jana Pawła II. Przyjęto następujące oznakowanie: niebieskie tablice ze schematyczną mapką, na drzewach żółty krzyżyk wsparty na trójkąciku symbolizującym górę – *Mons Sanctorum*¹⁴.

Fundacja dba o to, aby łączyć element turystyczny z religijnym, aby przypominać turystom o papieskim nauczaniu, a także by upamiętnić wizyty Jana Pawła II, które odbył podczas pielgrzymek do ojczyzny w czasie swego pontyfikatu. Tak powstał pierwszy w Polsce Szlak Papieski – w 1983 roku, po pobycie Jana Pawła II w Tatrach w Dolinie Jarząbczej, gdy turyści oznaczyli trasę przejścia papieża szyszkami i krzyżykami z gałązek. Późniejsze szlaki to: *Sursum Corda* (Ludźmierz – Zakopane, 1997), *Powtórka z geografii* (Stary Sącz – Krościenko,

¹³ Tamże. Urszula Własiuk opracowała przewodnik *Ja tam u was byłem... Pilnujcie mi tych szlaków*. Jest to pierwsza książka, która tak szeroko opisuje szlaki papieskie. Autorka przygotowując książkę, sięgała do wielu różnych źródeł. Wykorzystała wspomnienia ludzi związanych z ks. Karolem Wojtyłą, którzy chodzili z nim w góry i pływali na kajakach. Byli to głównie studenci KUL-u, a później uczelni krakowskiej, także jego koledzy – księża. Autorka przewodnika przedstawiła również wpisy obecne w dokumentach parafialnych, w księgach schronisk potwierdzające pobyt przyszłego papieża w danym miejscu. Odtwarzając trasy, które przemierzył Karol Wojtyła, wykonała mrówczą pracę dokumentalisty.

¹⁴ Działalność Społecznego Komitetu Organizacyjnego Szlaków Papieskich od początku była całkowicie bezinteresowna. Komitet tworzyli ludzie dobrej woli, zwłaszcza ci, którzy mieszkali na trasach przemierzanych przez Karola Wojtyłę: mieszkańcy Rabki Zdroju, Limanowej, Kamienicy, Mszany Dolnej, Nowego Targu, Krościenka nad Dunajcem, Słopic, Raby Wyżnej, Lubnia, Ochotnicy Dolnej, Dobrej, Łukowicy, Tymbarku. Wytyczone szlaki były darem dla Jana Pawła II z okazji 25. rocznicy pontyfikatu, który to dar papież przyjął z wdzięcznością i otoczył błogosławieństwem. Z inicjatywy Fundacji w Gorcach na Hali Turbacz stanął Szłasowy Ołtarz, w tym miejscu, gdzie przed laty Karol Wojtyła odprawił mszę św. Zapoczątkowana też została tradycja sprawowania Eucharystii każdego roku w trzecią niedzielę września o godzinie 12.00 na zakończenie sezonu turystycznego na Szlakach Papieskich. Zob. Fundacja Szlaki Papieskie, dz. cyt.

1999), *Ostatnia wycieczka* (Skawica – Krowiarki, 2000), *Ścieżki spacerowe nad Rabą Wyżną* (2002)¹⁵.

Celem Szlaków Papieskich prócz rozsławiania wędrowania w ogóle jest również propagowanie idei duszpasterstwa górskiego. Tak o tej idei mówi Urszula Własiuk, zwracając uwagę na podejście Karola Wojtyły do wędrówek:

Możliwości fizyczne ks. Wojtyły, przemierzającego z ciężkim plecakiem dziesiątki kilometrów górskich tras, budzą oczywiście podziw. Jednak takie podejście w sposób zasadniczy zafałszowałoby rzeczywisty obraz. Dużo ważniejsza była strona duchowa jego wędrówek, wykazanie, że nie starał się bić żadnych rekordów, a w góry chodził, bo czuł się na tonie przyrody bliżej Boga, którego widział w każdej żywej istocie i w każdym zjawisku przyrodniczym. Wypoczywał aktywnie od licznych obowiązków, ale z Bogiem, i do takiego odpoczynku zachęcał studentów i młodą inteligencję, którzy Mu towarzyszyli¹⁶.

Jedna z inicjatorek Szlaków Papieskich podkreśla, że Karol Wojtyła dbał o dobrą atmosferę wędrówek młodych ludzi, z którymi wyjeżdżał w góry; nie brakowało więc pogody ducha, rozrywki przy ognisku, śpiewu, żartów, gry w piłkę. Codziennie odprawiana była też msza święta czy modlitwa Anioł Pański. Ze względu na duchowy wymiar Szlaków Papieskich Urszula Własiuk podkreśla:

Jeśli idzie się śladami Jana Pawła II (...) nie chodzi o to, aby cały czas się modlić, ale atmosfera skupienia, kontemplacji, a nawet sposób zachowania – na takiej wyprawie obowiązuje. W końcu sami uczestnicy dawnych wędrówek wspominają, że ks. Karol niczego nie narzucał, nie upominał, ale nie sposób było zachowywać się nieodpowiednio w jego obecności. Szlaki Papieskie podnoszą poprzeczkę¹⁷.

Zanim Karol Wojtyła został papieżem, zdążył się rozmiłować w górskich przestrzeniach i tę miłość zaszcześcić w innych – zwłaszcza młodych – ludziach. Sam zaczął swą górską przygodę jako młody chłopiec.

(...) po górach wędrował od najmłodszych lat. Najpierw z ojcem-przyjacielem, który był Jego przewodnikiem po Beskidach, wnoszących się tuż, za wadownicami zabudowaniami. Później będąc młodym księdzem w parafii św. Floriana

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

w Krakowie, wiódł grupy młodzieży studenckiej w Gorce, Bieszczady, Tatry (...). Gdy miał kilka wolniejszych dni, zarzucał plecak i wolno, nie śpiesząc się, często modląc się, medytując, pokonywał górskie bezdroża. Niekiedy uprawiał turystykę kolarską. Zimą były narty¹⁸.

W górski świat Karola Wojtyłę wprowadził jego ojciec, który był mu jednocześnie najbliższym przyjacielem, a także profesor Panczakiewicz, nauczyciel gimnastyki w wadowickim gimnazjum¹⁹. Warto dodać, że w tej szkole, która przygotowywała młodzież do matury, wiele uwagi przywiązywano do kultury fizycznej. Lekcje wychowania fizycznego były przez nauczycieli i dyrekcję traktowane na równi z przedmiotami humanistycznymi i ścisłymi; doceniano ten przedmiot ze względów pedagogicznych, wychowawczych i zdrowotnych²⁰. W ramach zajęć młodzież uczyła się jazdy na nartach, gry w piłkę nożną, ręczną, tenisa, ping-ponga. Wspomniany nauczyciel szczególnie propagował turystykę górską; wytyczył niebieski szlak turystyczny na Leskowiec i był jednym z inicjatorów budowy schroniska turystycznego na Leskowcu²¹.

Karol Wojtyła za młodu wędrował bardzo dużo po Beskidach, Bieszczadach, Gorcach, Pieninach, Beskidzie Niskim czy Tatrach. Podczas swoich wędrowek także – już kardynał – lubił dołączać do innych ludzi spotkanych w drodze. O jednym takim spotkaniu czytamy:

(...) czasami na gorceńskich polanach wstępował do pasterskich szałasów. Lubiał pogaworzyć z góralami. Dołączył do górali, którzy nosili suche gałęzie na ognisko. Baca poprosił kardynała, by rozpałił ogień za pomocą jednej zapalki. Nikłe płomyki liźnęły patyki i szary dym poszedł do góry. Baca powiedział: widzi się ze nos kardynał Łojcem Świntym zostanie²².

Trudno dziś dociec, czy była to autentyczna historia, czy tylko czyjaś fantazja, lecz faktem jest, że górale postanowili wznieść kardynałowi z Krakowa kaplicę na Rusinowej Polanie. Kaplica została zbudowana, a Karol Wojtyła jako papież odwiedził ją 8 czerwca 1979 roku.

¹⁸ S. Stolarczyk, *Hobby Jana Pawła II*, Białystok 1991, s. 7.

¹⁹ Tamże, s. 19.

²⁰ A. Nowakowski, *Wychowanie fizyczne i sport w wadowickim Gimnazjum w czasach Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Wadowickie Gimnazjum oraz Liceum znane i nieznane. 15-lecie powstania Gimnazjum w Wadowicach 1886–2016*, red. K. Karolak, J. Popiel, K. Meus, Wadowice 2016, s. 172.

²¹ M. Burghardt, *Wadowickie korzenie Karola Wojtyły*, Wadowice 2013, s. 104.

²² S. Stolarczyk, *Hobby Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 35.

Najbliższe sercu Jana Pawła II były Tatry. Po raz pierwszy przybył do nich (jeszcze jako Karol Wojtyła) najprawdopodobniej w roku 1952, podczas jednego z pierwszych wypadów z młodzieżą²³. Wędrowanie z młodzieżą zaczęło się od zaproponowania młodemu księdzu Wojtyłe wspólnej wędrowki po Tatrach. Wyprawy te, kontynuowane w następnych latach, „wymagały (...) ograniczenia osobowego grupy, ale dawały największe przeżycia obcowania z majestatem gór. Wędrowanie miało służyć spotkaniu z przyrodą, pokonywaniu trudności. Było to hartowanie nie tylko ciała, ale również ducha”²⁴.

Wśród wygłaszanych przemówień i homilii podczas pielgrzymek papieża do Polski temat Tatr był dość często poruszany. Bogactwo oraz różnorodność podejmowanych przez Jana Pawła II refleksji podczas jego wizyt w ojczyźnie były zawsze dla wiernych zdumiewające, szczególnie zaś sposób ich prezentacji. Spora część jego przemówień była nader swobodna oraz bardzo żywa między innymi dlatego, że ojciec święty wplatał niekiedy w swoje wypowiedzi osobiste wątki i wspomnienia. W późniejszym czasie, gdy odwiedzał Polskę jako biskup Rzymu, wspomnienia górskich wędrowek, choć przywoływane pod wpływem emocji, zawsze bardzo dobrze wpisywały się w treści jego wypowiedzi.

Podczas pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979 roku Jan Paweł II wygłosił przemówienie do młodzieży zgromadzonej przed kościołem oo. paulinów na Skałce, które zakończył następującymi słowami: „I muszę się wam przyznać, że bardzo trudno mi rozstać się z polską przyrodą i z górami, i z jeziorami. Nie wiem, jak to będzie!”²⁵.

Papież był świadom, że posługa następcy w Stolicy Piotrowej przyniesie mu mnóstwo rozmaitych obowiązków i rozumiał, iż nie będzie częstym gościem rodzimego kraju. Dlatego też możliwość spojrzenia na góry odczytywał jako dar otrzymany od polskiej ziemi²⁶. Wędrowki po górach, dające mu tyle satysfakcji i sposobności do bliskiego obcowania z Bogiem, będą niestety rzadkością. Jan Paweł II podczas pierwszej wizyty duszpasterskiej w Polsce wielokrotnie podkreślał swoje wzruszenie ze względu na obcowanie z Tatrami. W pierwszej części homilii wygłoszonej podczas mszy świętej w Nowym Targu 8 czerwca 1979 roku powiedział: „Moi drodzy, w tej mojej pielgrzymce po Polsce dane mi

²³ Tamże, s. 40.

²⁴ J. Rieger, *Turysta*, [w:] *Jan Paweł II. Człowiek kultury*, red. K. Flader, W. Kawecki, Kraków 2008, s. 227.

²⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone do młodzieży*, Kraków, 8.06.1979, [w:] *Zintegrowana baza tekstów papieskich*, <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/index/id/11> [dostęp: 29.10.2018].

²⁶ Z. Stojanowski-Han, *Święty Jan Paweł II o Polsce i do Polaków*, Warszawa 2018, s. 73.

jest dzisiaj zbliżyć się do gór. Właśnie do tych Tatr, które od stuleci stanowiły granicę Polaków na południu”²⁷.

Jan Paweł II cieszył się, że pierwsza podróż do ziemi ojczystej po tym, jak został powołany na pasterza świata, będzie okazją do odwiedzin ukochanych gór. Przywołuje Tatry, które stanowią geograficzną granicę państwa od południowej strony. Używa sformułowania „dane mi jest zbliżyć się do gór”²⁸, które określa swoistą celebrację każdego momentu związanego z widzeniem na żywo wyjątkowego miejsca. Papież w Nowym Targu podczas pierwszej pielgrzymki do ojczyzny, pozdrawiając wiernych obecnych na mszy świętej, skierował do wszystkich ciepłe słowa przywitania:

Pragnę jednak szczególnie serdecznie powitać same te strony, z którymi tak mocno byłem zawsze związany i wszystkich, którzy tutaj przybyli z Podhala i z Podkarpacia, może nawet i z diecezji przemyskiej, wszystkich, którzy żyją w górach i u podnóża gór²⁹.

Papież wprost dzieli się ze zgromadzonymi wiernymi swoim świadectwem bardzo bliskiego przywiązania do polskich terenów górzystych.

Osobista wzmianka o górach pojawia się w papieskiej homilii wygłoszonej 11 czerwca 1987 roku w czasie liturgii słowa w Gdyni. Wybrzmiały tam m.in. takie oto słowa:

Nie chcę przedłużać – ale jeszcze jedno chcę powiedzieć. Jest jeszcze, dla mnie osobiście, dodatkowy motyw radości, że tutaj mogliśmy się spotkać, że tu jestem: no cóż, ja nie jestem człowiekiem morza, ja z rodu jestem człowiekiem gór, z drugiej strony Polski³⁰.

Papież mówi do Polaków znad Morza Bałtyckiego: to góry są moim domem. Skoro słowa te zostały wypowiedziane przez Jana Pawła II wprost do wiernych zamieszkujących „drugą stronę Polski”, oznacza to, że papież traktuje wszystkich

²⁷ Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas mszy świętej*, Nowy Targ, 8.06.1979, [w:] *Zintegrowana baza...*, dz. cyt.

²⁸ Przy okazji warto przypomnieć, że sformułowanie „dane mi jest” jest jednym z tych, które charakteryzują idiolekt Jana Pawła II. Zob. J. Miodek, *Osobliwości stylu Jana Pawła II*, [w:] tegoż, *Odpowiednie dać rzeczy słowo. Szkice o współczesnej polszczyźnie*, Wrocław 1987, s. 22–27.

²⁹ Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas mszy świętej*, Nowy Targ, dz. cyt.

³⁰ Tenże, *Homilia wygłoszona podczas Mszy Świętej*, Gdynia, 11.06.1987, [w:] *Zintegrowana baza...*, dz. cyt.

zgrupowanych na mszy świętej jak bardzo bliskie mu osoby, którym może powierzyć informacje o samym sobie. Relacje między mówcą a słuchaczami stają się relacjami coraz to bardziej osobistymi.

Jan Paweł II wykorzystywał wiele różnych okazji, aby podkreślić swój związek z górami, w szczególności zaś z Tatrami. Doskonale zdawał sobie sprawę z różnic, jakie występują między Polakami „żyjącymi w górach i u podnóża gór” oraz tymi, którzy nie mieszkają na terenach górzystych. Zauważa, że ci pierwsi, jako rolnicy, wykonują dużo cięższą pracę ze względu na górzyste tereny aniżeli rolnicy uprawiający ziemię w innych, nizinnych częściach Polski:

Ta piękna ziemia jest równocześnie i ziemią trudną. Kamienistą. Górską. Nie tak urodzajną, jak równiny nad Wisłą. I dlatego też od tej podkarpackiej, podtatrzkańskiej ziemi niech mi będzie wolno odwołać się do tego, co zawsze było bliskie polskiemu sercu: umiowanie ziemi i praca na roli³¹.

Papież podkreślał, że podejmując trud, jaki muszą sobie zadać miłujący pracę na roli w terenach górskich, pokazują oni wielkość serca oraz arcyważny stosunek do ziemi jako żywicielki³². Choć myślą przewodnią cytowanej homilii było podkreślenie prawa człowieka do pracy i ziemi, a wypowiadający zwracał uwagę na znaczenie pracy zarówno pod względem humanistycznym, jak i ekonomiczno-gospodarczym – to znawca górskich szlaków podkreślił również, że tamtejsze okolice obfitują w piękno krajobrazów:

Tu, na tym miejscu, w Nowym Targu, pragnę mówić o ziemi polskiej, bo jawi się ona tutaj szczególnie piękna i bogata w krajobrazy. Człowiekowi potrzebne jest to piękno krajobrazu – i dlatego też nic dziwnego, że ciągną tutaj ludzie z różnych stron Polski, a także i spoza Polski. Ciągną latem i zimą. Szukają odpoczynku.

³¹ Tamże.

³² W dalszej części homilii Jan Paweł II podkreśla wielką wagę miłości do ziemi oraz pełnej trudu pracy na roli: „nikt nie zaprzeczy, że kryje się w tym nie tylko sprawa serca, wątek uczuciowy, ale także wielki problem społeczno-ekonomiczny. Strony tutejsze szczególnie dobrze znają ten problem, bo właśnie stąd, gdzie był największy niedostatek ziemi i często wielka bieda, emigrowali ludzie, daleko poza Polskę i poza ocean. Tam szukali pracy i chleba – i znajdowali je. Dzisiaj pragnę im wszystkim, po całym świecie – a zwłaszcza w Ameryce: tam ich najwięcej – gdziekolwiek są, powiedzieć „Szczęść Boże”. Niech nie zapominają Ojczyzny, rodziny, Kościoła, modlitwy – wszystkiego, co stąd wynieśli. Bo chociaż musieli emigrować z braku dóbr materialnych, to przecież wynieśli stąd wielkie bogactwo i dziedzictwo duchowe. Niech pilnują, aby stawszy się materialnie bogatymi, duchowo nie zubożeli. Aby stawszy się Amerykanami, nie przestali być góralami. Ani oni, ani ich dzieci, ani wnuki”. Tamże.

Pragną odnaleźć siebie w obcowaniu z przyrodą. Pragną odzyskać siły w zdrowym wysiłku fizycznym, w marszu, w podejściu, we wspinaczce, w zjeździe narciarskim. Ej, łza się w oku kręci...³³

Jan Paweł II podczas pobytu w polskich górach najczęściej odwiedzał dwa miejsca: Dolinę Chochołowską oraz Wiktorówki na skraju Rusinowej Polany, z kaplicą „Królowej Tatr” – Matki Boskiej Jaworzyńskiej³⁴. W czasie pielgrzymki w 1997 r. papież spędził w Tatrach dwa dni. Piąty czerwca był dniem przeznaczonym na odpoczynek. Przed południem papież wyruszył śmigłowcem nad Babią Górę, Trzy Korony w Pieninach, zaporę w Czorsztynie, zamek w Niedzicy i Tatry. Wrócił około 13.00, a pod wieczór, około 18.00 wyruszył ponownie – tym razem samochodem, na drugą wycieczkę³⁵. Odwiedził też Morskie Oko. Zaszedł do schroniska. W księdze pamiątkowej wpisał krótkie: „Szczęść Boże”. W Tatrach leżał jeszcze śnieg, było chłodno i deszczowo. Zatrzymał się chwilę na Jaszczurówce w kaplicy domowej szarych urszulanek, gdzie był wcześniej jako arcybiskup krakowski³⁶. Następnego dnia wjechał kolejką linową na Kasprowy Wierch. *Benedicite montes Dominum* – „Góry błogosławcie Pana” – wpisał do księgi pamiątkowej Państwowych Kolei Linowych. Odwiedził też pustelnię św. Brata Alberta i siostry albertynki na Kalatówkach³⁷.

Tatry są postrzegane przez niego jako miejsce, którego piękno krajobrazu przyciąga turystów z różnych stron świata, ale również miejsce relaksu, odpoczynku. Pozwalają one człowiekowi nawiązać osobistą relację z przyrodą, nabrać sił witalnych dzięki wysiłkowi fizycznemu, jakim są wędrowki, ciężkie wspinaczki, a także górskie sporty zimowe³⁸.

Nie sposób pominąć wypowiedzianego przez papieża podczas owej homilii podsumowującego stwierdzenia: „Ej, łza się w oku kręci...”. To osobiste wyznanie, które wskazuje, jak bardzo tęsknił on za Tatrami, które dawały mu tyle radości i stwarzały okazję do bliskiego obcowania z Bogiem. Jan Paweł II zwraca uwagę na swoisty pożytek płynący z przebywania u podróży Tatr – mianowicie „znalezienie siebie w obcowaniu z przyrodą”. Papież doskonale wiedział, że podczas

³³ Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy Świętej*, Nowy Targ, dz. cyt.

³⁴ G. Weigel, *Świadek nadziei...*, dz. cyt., s. 611.

³⁵ Jan Paweł II, *Dzień po dniu. Ilustrowane kalendarium wielkiego pontyfikatu 1978–2005*, Kraków 2005, s. 950.

³⁶ *Jezus Chrystus wczoraj, dziś i na wieki. Piąta i szósta pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny. 22 maja 1995 i 30 maja–10 czerwca 1997. Przemówienia i homilie*, Warszawa 1998, s. 191.

³⁷ Jan Paweł II, *Dzień po dniu...*, dz. cyt., s. 952.

³⁸ Wspomina o tym szczególnie biograf papieski: „Zapalony sportowiec, wędrował kilometrami w poszukiwaniu lepszych terenów narciarskich”; G. Weigel, *Świadek nadziei...*, dz. cyt., s. 61.

przemieszczania się między góorskimi szczytami człowiek doznaje wyjątkowej bliskości ze Stwórcą poprzez bezpośredni kontakt z przyrodą. Zostaje sam na sam z własnymi myślami, stawia wiele pytań – także takich, które pozostają długo bez odpowiedzi. Ma mnóstwo przestrzeni. Myśli człowiecze są w górach wolne.

W homilii wygłoszonej 7 czerwca 1997 roku w Zakopanem podczas mszy świętej, na której papież dokonał konsekracji kościoła Matki Boskiej Fatimskiej³⁹, zwrócił uwagę na znaczenie nowych świątyń wznoszonych w jego ojczyźnie. Także tam zestawia piękno nowo wybudowanych kościołów z urokiem Tatr i z ich wielkością. Wspomina również o Wincentym Polu – poecie i geografie. Jan Paweł II, przywołując postać Pola⁴⁰, odwołuje się do niego nie tylko jako poety czy taternika, lecz przede wszystkim naukowca i człowieka uduchowionego oraz przeżywającego bliskie spotkanie z Bogiem podczas obcowania z górami. Wincenty Pol w 1852 roku zadbał o ustawienie w Dolinie Kościeliskiej krzyża z napisem „I nic nad Boga”, nawiązującym do słów św. Pawła⁴¹.

Cieszę się, że w Zakopanem i na Podhalu powstały nowe kościoły, które są pomnikami żywej wiary mieszkańców waszego regionu. Piękno tych świątyń odpowiada pięknu Tatr i jest odbłaskiem tego samego piękna, o którym mówią słowa Wincentego Pola wypisane na krzyżu w Dolinie Kościeliskiej: „I nic nad Boga”⁴².

Motyw krzyża i gór powraca podczas mszy świętej beatyfikacyjnej sióstr Bernardyny Marii Jabłońskiej i Marii Karłowskiej w Zakopanem. Jan Paweł II 6 czerwca 1997 roku wspominał o Giewoncie i podkreślał wielką wartość krzyża, który został na nim postawiony⁴³:

I kiedy kończył się wiek XIX, a rozpoczynał współczesny, ojcowie wasi na szczycie Giewontu ustawili krzyż. Ten krzyż tam stoi i trwa. Jest niemym, ale wymownym świadkiem naszych czasów. Rzec można, iż ten jubileuszowy krzyż patrzy w stronę Zakopanego i Krakowa, i dalej; w kierunku Warszawy i Gdańska. Ogarnia całą naszą ziemię od Tatr po Bałtyk. Chcieli wasi ojcowie, aby Chrystusowy krzyż królował w sposób szczególny na Giewoncie. I tak się też stało. Wasze miasto rozłożyło

³⁹ Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy Świętej*, Zakopane, 7.06.1997, [w:] *Zintegrowana baza...*, dz. cyt.

⁴⁰ Zob. sylwetkę autora: S. Majchrowski, *Wincenty Pol. Szkic biograficzny*, Lublin 1982.

⁴¹ Por. „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?” (Rz 8,31b). Więcej o tym nawiązaniu Jana Pawła II do Wincentego Pola zob. A. Seul, *Literatura polska w wypowiedziach Jana Pawła II. Sacrum. Prawda. Dobro. Piękno*, Poznań 2014, s. 48–49.

⁴² Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy Świętej*, Zakopane, dz. cyt.

⁴³ Tamże.

się u stóp krzyża, żyje i rozwija się w jego zasięgu. I Zakopane, i Podhale. Mówią o tym również przydrożne kapliczki pięknie rzeźbione, z troską pielęgnowane. Chrystus towarzyszy wam w codziennej pracy i na szlakach górskich wędrówek.

Papież wyraźnie wskazuje na funkcję krzyża na Giewoncie. Jest on wyrazem wiary w Chrystusa. Krzyż został wzniesiony 19 sierpnia 1901 roku przez parafian na wysokości 1823 m n.p.m. i rozpościera się na całą Polskę, budząc przekonanie wszystkich Polaków o swoistego rodzaju czuwaniu Ukrzyżowanego nad krajem. Jan Paweł II doskonale zdawał sobie sprawę, że w górach panują warunki idealnie sprzyjające modlitwie, bliższemu kontaktowi z Bogiem.

Ze słów Jana Pawła II wynika, że obcowanie z przyrodą górską (czy to w formie turystycznego spaceru, czy trudnej wspinaczki) stanowi możliwość zróżnicowanego rozwoju człowieka: znalezienia ukojenia duszy, które łączy się z fizycznym wysiłkiem. Nie tylko podczas spotkania z polską młodzieżą papież zwracał uwagę na wartość sportu i turystyki. Będąc w Tokio 24 lutego 1981 roku, mówił:

Zawsze przywiązywałem (...) znaczenie do starożytnej zasady *sana in corpore sano*. Wysiłek fizyczny, w szczególności sportowy, temu ma służyć. Motywem dodatkowym, a bardzo ważnym, gdy chodzi o podejmowanie tego wysiłku (w różnej formie), było dla mnie zawsze umiowanie przyrody: jeziora, lasy, góry, zarówno w lecie, jak też w innych porach roku, a zwłaszcza w zimie, kiedy turystykę można uprawiać przy pomocy nart...⁴⁴

Trudno się nie zgodzić ze stwierdzeniem Stanisława Stolarczyka, że papież był „górami urzeczony”⁴⁵. Wędrowanie po górach, a tym samym szukanie kontaktu z przyrodą było dla Karola Wojtyły – a potem Jana Pawła II – jednym z wielu elementów budowania wspólnoty Kościoła. Wędrował po górach z ludźmi, których obdarzał wielką przyjaźnią i sam z ich przyjaźni wiele czerpał⁴⁶. Górskie wędrówki to dla papieża droga do budowania wspólnoty z Bogiem i drugim człowiekiem. Dostrzegał w nich bowiem liczne walory, nie tylko wynikające z możliwości ich wykorzystania do doskonalenia sprawności fizycznej, ale także do rozwoju psychicznego, społecznego i duchownego.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą. Nadzieja – Miłość – Pokój*, [w:] *Dzieła zebrane*, t. 8, red. P. Ptasznik, Kraków 2009, s. 134.

⁴⁵ S. Stolarczyk, *Hobby Jana Pawła II*, Białystok 1991, s. 24.

⁴⁶ Zob. J. Rieger, *Turysta*, dz. cyt., s. 234.

Bibliografia

- Burghard T.M., *Wadowickie korzenie Karola Wojtyły*, Wadowice 2013.
- Dziubiński Z., *Sport w perspektywie św. Jana Pawła II i św. Jana Bosko*, Warszawa 2017.
- Dziubiński Z., *Sport w wymiarze moralnym i religijnym*, [w:] J. Lipiec, *Logos i etos polskiego olimpizmu*, Warszawa 1994.
- Dziwisz S., *Więcej sportu... na podstawie rozmowy z dziennikarzami CANAL+ Grzegorzem Milko, Filipem Surmą*, Kraków 2006.
- Dybciak K., *Liryka jest tajemnicą. Poezja Karola Wojtyły*, „Rzeczpospolita”, 6.03.2003.
- Fundacja Szlak Papieskie, http://www.szlakpapieskie.pl/index.php?menu=0_nas [dostęp: 11.01.2019].
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą. Nadzieja – Miłość – Pokój*, [w:] *Dzieła zebrane*, t. 13, red. P. Ptasznik, Kraków 2009.
- Jan Paweł II, *Dzień po dniu. Ilustrowane kalendarium wielkiego pontyfikatu 1978–2005*, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, *Przemówienie z okazji międzynarodowego jubileuszu sportowców*, Rzym, 14.04.1984, www.centrumjp2.pl/wikijp2/index.php?title=Sport [dostęp: 30.09.2018].
- Jeżus Chrystus wczoraj, dziś i na wieki. *Piąta i szósta pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny. 22 maja 1995 i 30 maja–10 czerwca 1997. Przemówienia i homilie*, Warszawa 1998.
- Kolbuszewski J., *Tatry w literaturze polskiej*, Kraków 1982.
- Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II, *miłośnik gór i przyrody*, red. W. Wójcik, Kraków 2007.
- Lecomte B., *Pasterz świata*, tłum. M. Romanek i in., Kraków 2006.
- Lipioński W., *Historia sportu*, Warszawa 2012.
- Majchrowski S., *Wincenty Pol. Szkic biograficzny*, Lublin 1982.
- Miodek J., *Osobliwości stylu Jana Pawła II*, [w:] tegoż, *Odpowiednie dać rzeczy słowo. Szkice o współczesnej polszczyźnie*, Wrocław 1987.
- Moskwa J., *Droga Karola Wojtyły*, t. 1: *Na tron Apostołów, 1920–1978*, Warszawa 2010.
- Nowakowski A., *Wychowanie fizyczne i sport w wadowickim Gimnazjum w czasach Drugiej Rzeczypospolitej* [w:] *Wadowickie Gimnazjum oraz Liceum znane i nieznanie. 15-lecie powstania Gimnazjum w Wadowicach 1886–2016*, red. K. Karolak, J. Popiel, K. Meus, Wadowice 2016.
- Rieger J., *Turysta*, [w:] *Jan Paweł II. Człowiek kultury*, red. K. Flader, W. Kawecki, Kraków 2008.
- Seul A., *Antropologiczno-kulturowy wymiar sportu w nauczaniu Jana Pawła II*, [w:] *Kultura nie tylko literacka. W kręgu myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, cz. 1, red. E. Bednarczyk-Stefaniak, A. Seul, Zielona Góra 2017.
- Seul A., *Literatura polska w wypowiedziach Jana Pawła II. Sacrum. Prawda. Dobro. Piękno*, Poznań 2014.
- Svidercoschi G.F., *Historia Karola Wojtyły*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków 2002.
- Stojanowski-Han Z., *Święty Jan Paweł II o Polsce i do Polaków*, Warszawa 2018.
- Stolarczyk S., *Hobby Jana Pawła II*, Białystok 1991.
- Weigel G., *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, tłum. M. Tarnowska i in., Kraków 2012.
- Zapis drogi... Wspomnienia o nieznanym duszpasterstwie księdza Karola Wojtyły*, oprac. S. Nagy, Kraków 2005.
- Zintegrowana baza tekstów papieskich*, <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/index/id/11> [dostęp: 29.10.2018].

ANNA AST (MGR) – doktorantka Uniwersytetu Zielonogórskiego na kierunku literaturoznawstwo. Obszar badawczy, którym zajmuje się autorka, to polska poezja sportowa XX w. Na co dzień pracuje jako dyrektor szkoły w Żaganiu. Z pasji biegaczka (uczestniczka wielu maratonów) i miłośniczka gór, w szczególności Tatr.